

podatków od garaży, trafiają na konto Gminy. Między innymi po części te środki zostały przez Gminę spożytkowane na budowę traktu pieszo – rowerowego łączącego Mirosławiec Górny z samym Mirosławcem, ale mieszkańcy osiedla oczekują czegoś więcej od Gminy.

Pan Dyrektor Stanisław Orawiec skierował prośbę do Rady Miejskiej, aby dla dobra mieszkańców osiedla wojskowego wyrazili wolę w sprawie przejęcia dróg osiedlowych przez Gminę.

Pani Burmistrz Mirosławca Elżbieta Rebecka – Sabak zabrała po wypowiedzi Pana Dyrektora głos i powiedziała, że temat przejęcia przez Gminę nieruchomości w postaci dróg osiedlowych jest już bardzo długo dyskutowany i omawiany. Dużo łatwiej jest udawać, że problem ten głównie nie dotyczy Gminy, ale tak naprawdę wszyscy mieszkańcy Mirosławca są również reprezentantami mieszkańców osiedla wojskowego. Na tej sali były podejmowane wielokrotnie różnorodne decyzje, które jeżeli chodzi o budżet gminy nie były dla niego korzystne w żadnym stopniu. W większości kierowano się przy ich podejmowaniu pobudkami politycznymi. Na każdym spotkaniu z mieszkańcami Mirosławca Górnego jest deklarowana chęć i prośba tychże mieszkańców, aby drogi osiedlowe zostały w końcu przejęte przez Gminę. Ten temat musi być w końcu zakończony. Obserwując wszystkich samorządowców dookoła można zauważyć, że wszyscy oni zdecydowali się już na ten krok i nasza Gmina stanowi nie jako ostatnie ogniwo. Wiadomym jest fakt, że po przejęciu tej nieruchomości Gmina nie zorganizuje od razu środków na przeprowadzenie remontów i generalnej odnowy dróg, ale bieżące administrowanie tej nieruchomości i rozwiązywanie problemów na przykład pod kątem bezpieczeństwa będzie łatwiejsze i prostsze do wykonania, niż gdyby tymi problemami zajęła się Agencja. Jeżeli dzisiaj Rada Miejska w Mirosławcu podejmie decyzję o nie przejęciu drogi przez Gminę, to Radni muszą mieć tą świadomość, że to postanowienie spotka się z dużym niezadowoleniem ze strony mieszkańców Mirosławca Górnego. Warto byłoby z rozsądkiem podejść do tej uchwały, która jest tylko i wyłącznie wyrażeniem woli. Nie określa terminu, czasu wyraża jedynie wolę. Pani Burmistrz była przeciwna, aby tę nieruchomość przejęła Gmina w tym roku, gdyż brak jest zarezerwowanych na ten cel środków finansowych. Jednakże do aktu przejęcia może dojść już w roku 2008. Gmina rzeczywiście nie jest instytucją, która ma przynosić zyski. Taki zapis widnieje w ustawie o samorządach terytorialnych. Gdyby sytuacja przedstawiała się w sposób inny, bezcelową inwestycją byłaby